

Spotkać Zmartwychwstałego

5 tydzień Wielkanocny

Czytanie i rozważanie Słowa Bożego



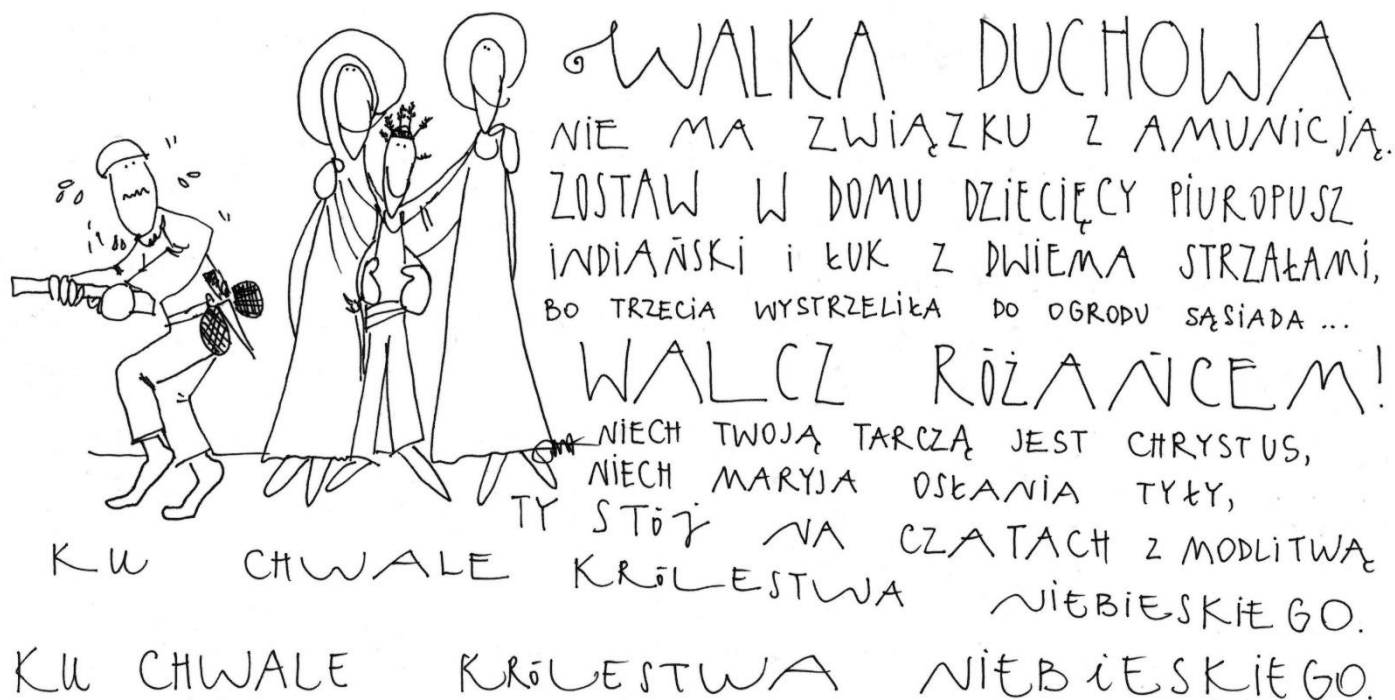
Bez wiary zaś nie można podobać się Bogu (Hbr 11,6)

Wiara rodzi się z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest słowo Chrystusa (Rz 10,17)

02.05.2021

Teksty dostępne na stronie: www.onjest.pl

Rysunek tygodnia:



Opracowanie rozważań:

Jolanta i Jerzy Prokopiuk, Łukasz Kneć, Monika Mosior, Jolanta i Krzysztof Mikos, Przemek i Ewelina Rożnowscy, Elżbieta Gładka, Monika Grozik, Józefa Zygmunt – Dłubacz, Maria Bodys

Korekta:

Jerzy Prokopiuk

Rysunek:

Marta Stańco

Dystrybucja broszury:

Basia i Marek Mikucy

Asysta kościelna:

ks. Wojciech Jaśkiewicz

Aplikacje mobilne:

Tomek Romanowski/ Tymoteusz Abramek

Druk:

Drukarnia Urdruk, Oleśnica

Projekty graficzne:

Gladiatore Marketing Michał Gadomski

Niniejsze rozważania przygotowują osoby ze wspólnoty „On Jest”, Ruchu Światło – Życie
Źródło czytań zamieszczonych w aneksie: www.liturgia.wiara.pl



Drodzy parafianie,

mamy nadzieję, że broszura, którą bierzecie do ręki, pomoże Wam w czytaniu i rozważaniu Słowa Bożego a w ten sposób spotkaniu z Bogiem żywym, obecnym na kartach Pisma Świętego. Naszym celem jest pokazanie Wam przystępnego i prostego sposobu czytania, słuchania i modlitwy Pismem Świętym, tak, aby Słowo Boże, z którym się spotkacie, prowadziło Was w codziennym życiu. Szczególnie tych wszystkich, którzy rozpoczynają korzystanie z naszej propozycji prosimy o przeczytanie kilku wskazówek poniżej. One objaśnią Wam, jak najlepiej skorzystać z broszury, po którą sięgnęliście.

Broszura składa się z 3 części, w kolejności:

- a) propozycji czytania i rozważania na każdy dzień tygodnia,
- b) fragmentów Pisma Świętego do każdego z dni tygodnia (zgodnie z rokiem liturgicznym),
- c) opisu metody modlitwy z Bożym Słowem.

Możesz z niej korzystać w następujący sposób:

1. Zaznajom się z proponowanym sposobem czytania czytając opis metody Lectio Divina na ostatnich stronach. Nie chodzi o to, abyś wszystko zapamiętał(a), ale ogólnie wiedział(a) jak ona przebiega.
2. Przejdź do konkretnego dnia tygodnia i krok po kroku przechodź od jednego punktu do drugiego, według podanych wskazówek, czyli: wycisz się i zaproś Ducha Świętego do modlitwy, przeczytaj tekst do danego dnia ... i tak dalej według wskazówek, zgodnie z zaproponowanym schematem.
3. W trakcie takiego czytania i rozważania możesz, jeśli poczujesz potrzebę, ponownie sięgać do opisu metody zamieszczonego na ostatnich stronach. To pomoże Ci lepiej rozumieć i przeżyć Twoje osobiste spotkanie z Jezusem obecnym w Bożym Słowie.
4. To samo powtarzaj dla każdego innego dnia tygodnia. Bądź wytrwały(a) i cierpliwy(a) a zobaczysz owoce swojego spotkania ze Słowem, bo spotykając się ze Słowem spotykasz się z samym Jezusem. Nie spiesz się, poświęć na to przynajmniej 15 minut każdego dnia.
5. Jeśli masz uwagi czy też chcesz się podzielić swoimi wrażeniami i odkryciami ze spotkania z Jezusem z Bożym Słowem, możesz napisać do nas na: slovo@onjest.pl lub przekazać swoje uwagi Księdzu Proboszczowi.

Pozdrawiamy i życzymy błogosławionego spotkania ze Słowem Bożym - Redakcja

02.05.2021, niedziela , Św. Antanazego

SPOTKAĆ ZMARTWYCHWSTAŁEGO, TO DAĆ SIĘ WSZCZEPIĆ W CHRYSSTUSA

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Ewangelia według św. Jana 15, 1-8

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Czytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Czy jestem „winną latoroślą wszczepioną” w Chrystusa? Co to dla mnie dziś znaczy? Pan Jezus mówi, że jeśli będę z Nim zjednoczony, to będę przynosił dobre i obfite owoce. „Wszczepiony” i „zjednoczony” to słowa, które jeszcze kilka lat temu brzmiały dziwnie w moich uszach. Nic nie znaczyły! Żyłem patrząc na innych, by jak oni brać co daje świat. Pracowałem, aby stać się kimś, mieć co sobie wymarzę oraz być poważanym. „Owocami” mojego życia była kasa na koncie, lepszy samochód, wyższe stanowisko, inwestycje oraz plany. Czy te „owoce” były złe? W zasadzie nie, gdyby nie to, że w tym co robiłem, nie było prawdziwej Miłości. Była egoistyczna miłość do siebie, która tylko z pozoru była dla żony, dzieci czy Boga.
- Moja metanoia, czyli zmiana myślenia, to było wsluchanie się w Jezusa. On mi pokazuje, co mogę osiągnąć i mieć, by jeszcze nie zatracić siebie. Uczy mnie, jak słuchać moich bliskich, oddawać im swój czas oraz jak w poświęceniu, dawaniu i pokorze można odzyskiwać siebie.
- Dziś mogę powiedzieć, że to Jezus dba bym „dobrze owocował”, choć nie zmienia to faktu, że mam się z czego spowiadać. On mi daje siły, by żyć dla Niego i innych, ale kochając ich na „maxa”.
- A jakie są twoje „owoce”? Czy pytasz się swoich bliskich, przyjaciół (tych prawdziwych) i co najważniejsze Boga, o to czy dobrze żyjesz? Czy potrafisz się poświęcić i zrezygnować z czegoś ważnego, by dać siebie innej osobie? Czy kochasz tak, że czujesz, iż to musi być dar od Boga?

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

*Teraz zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Panie Jezu, naucz mnie kochać bez egoizmu, tak jak Ty mnie umiłowałeś. Chcę wzrastać czerpiąc siły z sakramentów oraz Twojej obecności w moim życiu.*

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

03.05.2021, poniedziałek , Uroczystość NMP Królowej Polski

SPOTKAĆ ZMARTWYCHWSTAŁEGO, TO SPOTKAĆ ZWYCIĘZCĘ

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Apokalipsa św. Jana 11, 19a; 12,1. 3-6a. 10ab

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Jezus Zmartwychwstały, to JEZUS ZWYCIĘZCA. Bóg-Człowiek, który pokonał śmierć, każdą chorobę, nienawiść, głupotę i wszelkiego demona. Za zwycięstwo Jezus zapłacił także ogromną cenę. Człowiek za jakiegokolwiek zwycięstwo musi zapłacić większą lub mniejszą cenę. Za zwycięstwa płaci się sobą, zerwanymi lub osłabionymi relacjami, utratą dóbr materialnych, samotnością. Można zadać sobie pytanie: Czy cena, którą płacę, jest tego warta? O co walczysz w swoim życiu? Jaką cenę musisz zapłacić za to, co jest w twoim życiu wartością?
- Dzisiejsza Apokalipsa ukazują Niewiastę, która jest w centrum walki duchowej, która rodzi Syna. Człowiek ma szansę na zwycięstwo, gdy zrozumie sens walki duchowej i zastosuje taktykę tej walki w swoim życiu. O tej walce pisze także św. Paweł. *W końcu bądźcie mocni w Panu - siłą Jego potęgi. Obleczcie pełną zbroję Bożą, byście mogli się ostać wobec podstępnych zakusów diabła. Nie toczymy bowiem walki przeciw krwi i ciału, lecz przeciw Zwierzchnościom, przeciw Władzom, przeciw rządcom świata tych ciemności, przeciw pierwiastkom duchowym zła na wyżynach niebieskich* (Ef 6,10). Jest to walka ze złym duchem, a on boi się panicznie nie tylko samego Boga, ale także Matki Jego Syna. Potrzebujemy zapraszać Maryję do walki duchowej w naszym życiu o nasze dzieci, małżeństwo, wspólnoty, kapłanów i wszelkie inne dobra. Czy potrafisz walczyć duchowo? Czy zapraszasz do tej walki Matkę Jezusa?

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Jezu, dziękuję Ci za wszelkie zwycięstwa w moim życiu. Dziękuję za akceptację ceny, którą muszę zapłacić za to zwycięstwo.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

04.05.2021, wtorek , Św. Floriana

SPOTKAĆ ZMARTWYCHWSTAŁEGO I Z WIELKĄ WYTRWAŁOŚCIĄ IŚĆ ZA NIM

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Dzieje Apostolskie 14, 19-28

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- *Ukamienowali Pawła i wywlekli go za miasto, sądząc, że nie żyje* - to jedna z wielu przygód św. Pawła. Sam w liście wymienia, że był kilkakrotnie kamienowany, biczowany, więziony, był rozbitkiem na morzu itd. To były konsekwencje jego posłuszeństwa powołaniu, jakie otrzymał. Został wybrany do wielkiego zadania, bardzo obdarowany łaską i nadzwyczajnymi charyzmatami. Jednak jego ogromnie owocnej służbie towarzyszył równie ogromny wysiłek, mnóstwo przeciwności i nierzadko cierpienie. Jakie jest Twoja postawa wobec przeciwności, trudów pojawiających się na drodze dobrych rzeczy, które chcesz czynić? Czy nie obwiniasz Boga o to, że Ci utrudnia, że nie pomaga, nie chroni Cię?
- Pan Jezus nie obiecywał uczniom życia przyjemnego, lekkiego i pełnego sukcesów, a jednak często gdzieś w sobie nosimy takie oczekiwania. Chcemy by Bóg spełniał nasze plany, zapobiegał wszelkim nieszczęściom. Jaką reakcję w Twoim sercu wzbudzają dzisiejsze słowa: *przez wiele ucisków trzeba nam wejść do królestwa Bożego*?
- To nie Bóg jest źródłem ucisków i trudności. Jezus to pokazał swoim życiem i wprost o tym mówił: *Jeżeli was świat nienawidzi, wiedzcie, że Mnie pierwszej znienawidził. Jeżeli Mnie prześladowali, to i was będą prześladować.* (J 15, 18.20b.) Św. Paweł dopowiada, że nie jest to walka przeciw ciału - ludziom, ale mocom duchowym przeciwnym Bogu. Szatan dba o to, by Ci było jak najtrudniej, by jak najmniej dobra się działo, byś jak najmniej doświadczał Bożej miłości, byś jak najczęściej się zniechęcał, smucił, obojętniał, podłamywał aż do stopniowej utraty wiary. Paweł jest świadectwem tego, że człowiek będący posłuszny Bogu, czyniący wspaniałe rzeczy jest tak samo jak inni narażony na przeciwności, jednak nie niszczą go one, nie zatrzymują i nie uniemożliwiają realizacji woli Wszechmocnego. *Sądzę bowiem, że cierpień terażniejszych nie można stawiać na równi z chwałą, która ma się w nas objawić. Bóg z tymi, którzy Go miłują, współdziała we wszystkim dla ich dobra* (Rz 8, 18.28.)

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Duchu Św. proszę umocnij mnie i przekonaj, że zanurzony w Twojej miłości przejdę zwycięsko przez wszelkie trudy!

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

05.05.2021, środa , Bł. Stanisława Kazimierczyka

SPOTKAĆ ZMARTWYCHWSTAŁEGO I ZACZERPNĄĆ ŻYCIA

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Ewangelia według św. Jana 15, 1-8

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- *Ja jestem prawdziwym krzewem winnym.* Te słowa wypisane były na obrazku - pamiętce mojego bierzmowania. Przez wiele lat nie wracałam pamięcią do tego wydarzenia, nie pamiętałam daty. Dopiero po długim czasie odkryłam, że chcę świętować rocznice - chrztu, I Komunii, bierzmowania. Nie znałam daty chrztu - trzeba było udać się do odpowiedniej parafii i uzyskać informacje. Te trzy daty przypadają w miesiącach maryjnych - październik, maj, październik - a ja mam na imię Maria. Chylę czoła przed Bożą mądrością. A Ty? Czy znasz daty sakramentów w Twoim życiu? Czy je świętujesz? Jeśli tak - dlaczego, jeśli nie - dlaczego?
- *Beze Mnie nic nie możecie uczynić.* Odwrotność tego zdania brzmi: *Ze Mną wszystko możecie uczynić.* Kiedyś zdawało mi się, że to takie "zewnętrzne wszystko": mogę skoczyć ze spadochronem, mogę mieć czas na modlitwę przy dwóch etatach, mogę nauczyć się jeszcze dwóch języków obcych, mogę to i tamto. Dziś skłaniam się bardziej ku wewnętrznym przejawom jesusowego "wszystkiego". Mogę przebaczyć osobie, która bardzo głęboko zraniła moich rodziców, mogę nie trzymać w sobie tony złości. Mogę powiedzieć w pracy coś o Panu Bogu, korzystając z okazji, mogę nie obawiać się wyśmiania. Małe, wewnętrzne sprawy - ale o wielkim znaczeniu. *Wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia.*

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Panie, z Tobą mogę przenosić góry, zwłaszcza jeśli to góry mojego egoizmu i pychy. Błogosławię Cię za to, że zawsze dajesz mi szansę i nigdy ze mnie nie rezygnujesz. Amen.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

06.05.2021, czwartek , Święto św. Apostołów Filipa i Jakuba

SPOTKAĆ ZMARTWYCHWSTAŁEGO TO SPOTKAĆ OJCA

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Ewangelia według świętego Jana 14,6-14

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Cały ten fragment Ewangelii jest zanurzony w ostatniej rozmowie Jezusa przed śmiercią. Nie mam wątpliwości, że Mistrz chciał przekazać w tym czasie najistotniejsze prawdy. Wiedział, że wiara uczniów może osłabnąć i się rozproszyć. Wiedział także, że musi pozostawić im testament, który pozwoli odnaleźć się w trudnych dla nich wydarzeniach. Zachwyca mnie ta troska Pana o przyszły Kościół- wspólnotę. Modląc się w Wieczerniku za uczniów, modlił się również za mnie. Czuję się otoczona Jego modlitwą i wskazaniem, w kim mam widzieć Ojca.
- Czasami tłumaczy się trudności w nawiązaniu relacji z Bogiem Ojcem, trudnościami jakich doświadczyliśmy w relacji z naszymi ziemskimi ojcami. To wszystko prawda. Ale Jezus nie zatrzymuje się na tym, tylko pokazuje, jak mamy wyjść ponad to - zobaczyć Ojca. Kto widzi co czyni Syn, rozumie działanie Ojca. Ufność Syna jest zaskakująca, nawet w wielkim cierpieniu, osamotnieniu powierza siebie w ręce Ojca. Oddać się w czyjeś ręce, to zgodzić się na wszystko to, co ta osoba wobec mnie zamierza.
- Jezus mówi o sobie, że jest drogą, prawdą i życiem, ale też mówi, że wszystko ma od Ojca. Stanowią jedno. Jednakowo widzą, odczuwają, działają... Jedność jest ich naturą. Jakże owocne jest życie w małżeństwie, kiedy doświadczam jedności z moim mężem. Taka namiastka tego, co istnieje pomiędzy Synem i Ojcem.
- Jezus jest w Ojcu, a Ojciec w Nim. Te wszystkie cuda, które Jezus działał i całe nauczanie, które wygłosił, pochodziło od Ojca. Doświadczenie obecności Boga Ojca staje się gwarantem działania Syna. Może to jest wskazówka do tego, aby obietnica się spełniała: *A o cokolwiek prosić będziecie w imię moje, to uczynię, aby Ojciec był otoczony chwałą w Synu. O cokolwiek prosić Mnie będziecie w imię moje, Ja to spełnię.*

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Jezu, proszę o to, abym widziała w Tobie Ojca.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

07.05.2021, piątek

SPOTKAĆ ZMARTWYCHWSTAŁEGO I UBRAĆ SIĘ W JEGO NATURĘ

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Ewangelia według świętego Jana 15, 12-17

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Wszystkie użyte w tym fragmencie słowa o miłowaniu wywodzą się z greckiego "agapao". W odróżnieniu od miłości określonej jako "fileo", która oparta jest o uczucie i emocjonalność, miłość "agapao" oznacza taki rodzaj miłości, która jest wyborem, by kochać, zgodą wewnętrzną na kochanie drugiego człowieka albo zgodą woli, która opiera się na pewnym obowiązku. Nie oznacza to, że Jezus oczekuje od nas wyzbycia się uczuć, raczej postawienia na pierwszym miejscu decyzji mojej woli - chcę kochać ciebie.
- *Tak jak Ja was umiłowalem.* Jezus dokonał wyboru, sam zdecydował, że da swoje życie, aby skreślić obciążający nas rachunek za grzech. Aby kochać "agapao" na wzór Jezusa trzeba mieć myśli Jezusa, spojrzenie Jezusa, postawę Jezusa. Św. Paweł wskazuje nam, jak do tego dojść - *przyoblec się w Pana Jezusa Chrystusa*. Przyoblec, czyli jakby "ubrać się" w Jezusa. Dzieje się to wtedy, gdy wyrażamy Mu nasze zaufanie, oddajemy naszego życie Jemu, aby On nim kierował. Co się wtedy dzieje? On posyła nam swojego Ducha, który daje nowe serce, nowe myślenie, nowe dążenia i nowe motywacje.
- Jest takie mądre powiedzenie, że kto z kim przestaje to takim się staje. To znaczy, że jednorazowy akt oddania jest dobrym punktem wyjścia, ale by się do kogoś upodabniać, trzeba z nim "przestawać", czyli przebywać. Dokładnie tak samo, jak dzieci przebywające z rodzicami nabywają ich sposobów wyrażania się, gestów, poglądów, postaw. Co znaczy dla mnie przebywać z Jezusem? Jak to się wyraża? W jaki sposób "ubieram" się w Chrystusa na co dzień, aby Jego miłość przelewała się we mnie?

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Panie, na co dzień widzę, jak moja stara natura walczy we mnie z Twoją naturą. Dawaj mi proszę nieustannie Twojego Ducha, abym z tej potyczki wychodził zwycięsko.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

08.05.2021, sobota , Uroczystość św. Stanisława, głównego patrona Polski

SPOTKAĆ ZMARTWYCHWSTAŁEGO I DAĆ SIĘ MU PROWADZIĆ

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Ewangelia według św. Jana 10,1-16

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Pasterz to ten, który jest gotów oddać życie za swoje stado. On może zapewnić najlepszą obronę, bo owce są jego życiem. Gdyby utracił stado, jego życie straciłoby cel i sens. Jezusowi zależy na każdym człowieku, bez względu na to, w jakim położeniu ten się znajduje. Do tego stopnia Mu zależy, że poświęcił dla nas wszystko. Będąc Synem Bożym uniżył się i stał się jednym z nas. Poszedł za nas na krzyż i umarł za nasze grzechy byśmy byli wolni, byśmy nie musieli umierać. Nie ucieka, lecz podejmuje za nas walkę zawsze, gdy atakuje nas zły duch. Jeśli uznamy Go za swojego pasterza, nie ma zła, którego by nie pokonał w naszej obronie. Czy oddam się pod opiekę Pasterza, dam się Jemu prowadzić i chronić? Czy wolę sam realizować swoje pomysły na życie, chodzić własnymi drogami?
- Najemnicy, to pracownicy lepiej lub gorzej wykonujący swoje obowiązki, za które otrzymują zapłatę. Nie ponoszą osobistej odpowiedzialności za powierzone dobra. Kim ja jestem jako chrześcijanin? Czy biorę odpowiedzialność za Kościół? Czy biorę odpowiedzialność za wspólnotę, do której należę? Nie muszę być liderem, kapłanem, ani w radzie parafialnej, by być odpowiedzialnym za Kościół (wspólnotę ludzi wierzących). Moje życie ma być świadectwem, obrazem Kościoła. Jaki Kościół widzą ludzie patrząc na mnie? Czy można zauważyć, że troszczę się o moją Wspólnotę? Czy może jestem w Kościele, bo taka jest tradycja?
- Wilkami są wszystkie osoby wprowadzające swoim postępowaniem i słowami chaos, lęk, cierpienie. Chwile próby, ataku wilków, pokazują kim naprawdę jesteśmy. W nich okazuje się ile w nas jest pasterza, a ile najemnika. Łatwo jest deklarować przynależność do Jezusa w sytuacji pokoju, bezpieczeństwa. Ale czy to samo powtórzę z pistoletem przy skroni, podczas konfrontacji z rozkrzyczanym, wściekłym tłumem?

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

*Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Pan jest moim Pasterzem, prowadzi mnie nad wody, gdzie mogę odpocząć, prowadzi mnie po właściwych ścieżkach przez wzgląd na Swoje imię.*

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

Aneks:

CZYTANIA NA POSZCZEGÓLNE DNI TYGODNIA

02.05.2021, niedziela – Ewangelia według św. Jana 15, 1-8

Jezus powiedział do swoich uczniów:

«Ja jestem prawdziwym krzewem winnym, a Ojciec mój jest tym, który go uprawia. Każdą latorośl, która nie przynosi we Mnie owocu, odcina, a każdą, która przynosi owoc, oczyszcza, aby przynosiła owoc obfitszy. Wy już jesteście czyści dzięki słowu, które wypowiedziałem do was. Trwajcie we Mnie, a Ja w was będę trwać. Podobnie jak latorośl nie może przynosić owocu sama z siebie – jeżeli nie trwa w winnym krzewie – tak samo i wy, jeżeli we Mnie trwać nie będziecie.

Ja jestem krzewem winnym, wy – latoroślami. Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić. Ten, kto nie trwa we Mnie, zostanie wyrzucony jak winna latorośl i uschnie. Potem ją zbierają i wrzucają w ogień, i płonie. Jeżeli we Mnie trwać będziecie, a słowa moje w was, to proście, o cokolwiek chcecie, a to wam się spełni. Ojciec mój przez to dozna chwały, że owoc obfity przyniesiecie i staniecie się moimi uczniami».

03.05.2021, poniedziałek – Apokalipsa św. Jana 11, 19a; 12,1. 3-6a. 10ab

Świątynia Boga w niebie się otworzyła, i Arka Jego Przymierza ukazała się w Jego świątyni. Potem ukazał się wielki znak na niebie: Niewiasta obleczone w słońce i księżyc pod jej stopami, a na jej głowie wieniec z gwiazd dwunastu.

Ukazał się też inny znak na niebie: Oto wielki Smok ognisty; ma siedem głów i dziesięć rogów, a na głowach siedem diademów. Ogon jego zmiata trzecią część gwiazd z nieba i rzucił je na ziemię. Smok stanął przed mającą urodzić Niewiastą, ażeby skoro tylko porodzi, pożreć jej Dziecko. I porodziła Syna - mężczyznę, który będzie pał wszystkie narody różgą żelazną. Dziecko jej zostało porwane do Boga i do Jego tronu. Niewiasta zaś zbiegła na pustynię, gdzie ma miejsce przygotowane przez Boga. I usłyszałem donośny głos mówiący w niebie: „Teraz nastąpi zbawienie, potęga i królowanie Boga naszego i władza Jego Pomazańca”.

04.05.2021, wtorek – Dzieje Apostolskie 14, 19-28

Do Listry nadeszli Żydzi z Antiochii i z Ikonium. Podburzyli tłum, ukamienowali Pawła i wywlekli go za miasto, sądząc, że nie żyje. Kiedy go jednak otoczyli uczniowie, podniósł się i wszedł do miasta, a następnego dnia udał się razem z Barnabą do Derbe. W tym mieście głosili Ewangelię i pozyskali wielu uczniów, po czym wrócili do Listry, do Ikonium i do Antiochii, umacniając dusze uczniów, zachęcając do wytrwania w wierze, «bo przez wiele ucisków trzeba nam wejść do królestwa Bożego». Kiedy w każdym Kościele wśród modlitw i postów ustanowili im starszych, polecili ich Panu, w którego uwierzyli. Potem przeszli przez Pizydję i przybyli do Pamfilii. Głosili słowo w Perge, zeszli do Attalii, a stąd odpłynęli do Antiochii, gdzie za łaską Bożą zostali przeznaczeni do dzieła, które wykonali. Kiedy przybyli i zebrali miejscowy Kościół, opowiedzieli, jak wiele Bóg przez nich zdziałał i jak otworzył poganom podwoje wiary. I dość długi czas spędzili wśród uczniów.

05.05.2021, środa – Ewangelia według św. Jana 15, 1-8

Jezus powiedział do swoich uczniów: Ja jestem prawdziwym krzewem winnym, a Ojciec mój jest tym, który uprawia. Każdą latorośl, która we Mnie nie przynosi owocu, odcina, a każdą, która przynosi owoc, oczyszcza, aby przynosiła owoc obfitszy. Wy już jesteście czyści dzięki słowu, które wypowiedziałem do was. Wytrwajcie we Mnie, a Ja /będę trwał/ w was. Podobnie jak latorośl nie może przynosić owocu sama z siebie - o ile nie trwa w winnym krzewie - tak samo i wy, jeżeli we Mnie trwać nie będziecie. Ja jestem krzewem winnym, wy - latoroślami. Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ beze Mnie nic nie możecie uczynić. Ten, kto we Mnie nie trwa, zostanie wyrzucony jak winna latorośl i uschnie. I zbiera się ją, i wrzuca do ognia, i płonie. Jeżeli we Mnie trwać będziecie, a słowa moje w was, poproście, o cokolwiek chcecie, a to wam się spełni. Ojciec mój przez to dozna chwały, że owoc obfity przyniesiecie i staniecie się moimi uczniami.

06.05.2021, czwartek – Ewangelia według świętego Jana 14,6-14

Jezus powiedział do Tomasza:

„Ja jestem drogą, prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie. Gdybyście Mnie poznali, znalibyście i mojego Ojca. Ale teraz już Go znacie i zobaczyliście”.

Rzekł do Niego Filip: „Panie, pokaż nam Ojca, a to nam wystarczy”.
Odpowiedział mu Jezus: «Filipie, tak długo jestem z wami, a jeszcze Mnie nie poznałeś? Kto Mnie zobaczył, zobaczył także i Ojca. Dlaczego więc mówisz: «Pokaż nam Ojca»? Czy nie wierzysz, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie? Słów tych, które wam mówię, nie wypowiadam od siebie. Ojciec, który trwa we Mnie, On sam dokonuje tych dzieł. Wierzcie Mi, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie. Jeżeli zaś nie, wierzcie przynajmniej ze względu na same dzieła.
Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto we Mnie wierzy, będzie także dokonywał tych dzieł, których Ja dokonuję, owszem, i większe od tych uczyni, bo Ja idę do Ojca. A o cokolwiek prosić będziecie w imię moje, to uczynię, aby Ojciec był otoczony chwałą w Synu. O cokolwiek prosić Mnie będziecie w imię moje, Ja to spełnię”.

07.05.2021, piątek – Ewangelia według świętego Jana 15, 12-17

Jezus powiedział do swoich uczniów:

«To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem. Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich.

Wy jesteście przyjaciółmi moimi, jeżeli czynicie to, co wam przykazuję. Już was nie nazywam sługami, bo sługa nie wie, co czyni jego pan, ale nazwałem was przyjaciółmi, albowiem oznajmiłem wam wszystko, co usłyszałem od Ojca mego.

Nie wy Mnie wybraliście, ale Ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał – aby Ojciec dał wam wszystko, o cokolwiek Go poprosicie w imię moje. To wam przykazuję, abyście się wzajemnie miłowali».

08.05.2021, sobota – Ewangelia według św. Jana 10,1-16

Jezus powiedział do faryzeuszów: „Ja jestem dobrym pasterzem. Dobry pasterz daje życie swoje za owce. Najemnik zaś i ten, kto nie jest pasterzem, do którego owce nie należą, widząc nadchodzącego wilka, opuszcza owce i ucieka, a wilk je porywa i rozprasza. Najemnik ucieka dlatego, że jest najemnikiem i nie zależy mu na owcach.

Ja jestem dobrym pasterzem i znam owce moje, a moje Mnie znają, podobnie jak Mnie zna Ojciec, a Ja znam Ojca. Życie moje oddaję za owce. Mam także inne owce, które nie są z tej owczarni. I te muszę przyprowadzić i będą słuchać głosu mego, i nastanie jedna owczarnia i jeden pasterz”.

LECTIO DIVINA – METODA CZYTANIA I ROZWAŻANIA SŁOWA BOŻEGO

Mnisi znali dwa sposoby medytacji Słowa Bożego: **ruminatio** – przetrawianie Słowa Bożego poprzez jego ciągłe powtarzanie oraz **lectio divina** – Bożą lekturę, w której chodziło o to, aby wszystkie słowa Biblii rozumieć jako drogę do Boga, jako opis drogi duchowej. Kluczowe jest tu pytanie: kim jestem, co jest tajemnicą mojego życia, kim i czym stałem się dzięki Jezusowi Chrystusowi? **Kiedy bowiem poprzez rozważanie Bożego Słowa zobaczę, kim jestem, zmieni się także moje działanie w świecie.**

Kilka uwag o miejscu modlitwy, czasie oraz pozycji modlitewnej.

1. **Miejsce** – idealne to kościół czy kaplica z wystawionym Najświętszym Sakramentem. W praktyce będzie to każde miejsce, w którym znajdziemy choć odrobinę wyciszenia.
2. **Czas** – przynajmniej kwadrans. Dobrze, jeśli będzie to pół godziny. Pora dnia nie jest istotna, ważne tylko, byśmy byli przytomni i w czasie modlitwy nie zasnęli.
3. **Pozycja w czasie modlitwy** – godna i wygodna. Można klęczeć, siedzieć na małej ławeczce, można też zwyczajnie usiąść na wygodnym krześle przy stole.

Przebieg *lectio divina*

Istotą tej metody jest jej podział na kilka części:

1. **Czytanie (*lectio*),**
2. **Medytację (*meditatio*),**
3. **Modlitwę (*oratio*) i trwanie przed Bogiem (*contemplatio*).**
4. **Działanie (*actio*)**

Całość powinna być poprzedzona chwilą wyciszenia, skupienia, prośbą skierowaną do Ducha Świętego o dobre owoce. To kluczowy moment przed każdym czytaniem i rozważaniem Bożego Słowa. Głębokie znaczenie Pisma Świętego jest sekretem znanym tylko Duchowi Świętemu, który objawia je komu chce, jak chce, kiedy i gdzie chce. *Duch przenika wszystko, nawet głębokości Boga samego* – pisze św. Paweł (1Kor 2,10). Tego Ducha Bóg udzielił i pragnie udzielać nam, jak mówi św. Łukasz: *Jeśli więc wy, choć źli jesteście, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, o ileż bardziej Ojciec z nieba da Ducha Świętego tym, którzy Go proszą* (Łk 11,13). Dlatego tak ważne jest, aby prosić o Ducha Bożego, który sam sprawi, że księga Pisma Świętego zostanie dla nas otwarta, to znaczy zrozumiemy jego sens dla nas dziś – w czasie i miejscu, w którym się aktualnie znajdujemy.

Lectio – Czytaj z wiarą i uważnie święty tekst, jak gdyby dyktował go dla ciebie Duch Święty.

Wybieramy dłuższy fragment tekstu. Nie zakładamy, że przeczytamy go w całości. Może się zdarzyć, że już pierwszy werset będzie tym fragmentem, nad którym powinniśmy zatrzymać się dłużej. Czytam Pismo Święte powoli i uważnie, nie po to, by pomnożyć swoją wiedzę, lecz by spotkać Boga w Jego Słowie. W czytaniu chodzi bowiem o znalezienie takiego fragmentu (zwykle będzie to jeden werset, czasami kilka), który nas poruszy. To poruszenie może mieć bardzo różny charakter. Może to być ciekawość, niezrozumienie, pociecha, piękno, niepokój. Poruszenie jest świadectwem, że ten werset jest dla nas osobiście ważny. Bardzo ważną informacją jest złość lub agresja rodząca się podczas czytania Słowa Bożego. Oznacza ona bowiem, że Jezus w Słowie Bożym dotyka jakiejś nieuporządkowanej dziedziny naszego życia. Jest bardzo istotne zwrócenie uwagi na uczucia, które nam towarzyszą. Nie mamy wpływu na uczucia, które się rodzą. Są ważne, ponieważ, ukazują nam one stan naszego serca. Nie ma uczuć dobrych i złych, ponieważ są one obojętne moralnie. Jeżeli rodzi się uczucie zazdrości lub niechęci to nie jest to grzechem. Grzechem może stać się dopiero nasza odpowiedź na to uczucie.

Znalezienie tekstu, który Cię porusza jest sygnałem, że kończy się etap *lectio*.

Meditatio – Staraj się zrozumieć dogłębnie tekst. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Pierwotne, łacińskie znaczenie tego słowa to „powtarzanie”. W tej części koncentrujemy się na znalezionym urywku. Czytamy go wielokrotnie, powoli, jakby smakując – całość wersetu lub jego fragmenty. Czytając możemy akcentować różne części i wyrazy wersetu. Prawdopodobnie nauczymy się w ten sposób wersetu na pamięć. Powtarzajmy go zatem także w myśli – może nam pomóc zamknięcie oczu. Angażujmy na tym etapie nie tylko rozum, ale także i serce. Można się zastanowić, dlaczego ten fragment mnie zainteresował, pytać się co ten fragment mi mówi, objawia, komunikuje. Ważne jest, aby medytować tylko jeden fragment. Jeśli poruszyło cię więcej fragmentów, zatrzymaj się na pierwszym, pozostałe w tej medytacji cię nie interesują.

Oratio – Teraz ty mów do Boga, a jeśli zabraknie Ci słów to trwaj przed nim bez słów (contemplatio).

Na pewnym etapie medytacji zamienia się w modlitwę. Będzie ona miała spontaniczny charakter. Otwórz przed Bogiem serce, aby mówić Mu o przeżyciach, które rodzi w tobie Słowo. Módl się prosto i spontanicznie. Czasami będzie to nasza aktywność, ale możemy też być „porwani” przez Boże natchnienie. Wtedy modlitwa stanie się bardziej działaniem Boga w nas niż naszym działaniem. Trudno przewidzieć, co przyniesie modlitwa, jaki dokładnie charakter i kierunek przybierze. Może to być zarówno przebłaganie, prośba jak i dziękczynienie i uwielbienie. Może mieć także charakter krótkiej, żarliwej modlitwy, proszącej Boga, by ukoił moja tęsknotę, by pozwolił się doświadczyć i ujrzeć. Na lub po etapie oratio - Twojej modlitwy do Boga, którą wzbudziło rozważanie danego fragmentu - może przyjść czas, że braknie Ci słów. Trwaj wtedy przy Bogu bez słów - wtedy modlisz się samą swoją obecnością a Duch Święty działający w Tobie będzie kierował do Boga taką modlitwą, która Jemu się podoba: *"Podobnie także Duch przychodzi z pomocą naszej słabości. Gdy bowiem nie umiemy się modlić tak, jak trzeba, sam Duch przyczynia się za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami. Ten zaś, który przenika serca, zna zamiar Ducha, [wie], że przyczynia się za świętymi zgodnie z wolą Bożą"* (Rz 8, 26-28)

W każdej głębokiej ludzkiej relacji przychodzi etap rozumienia się bez słów. Tak samo jest Bogiem. Ani On nic nie musi mówić, ani ja. Jesteśmy ze sobą razem. I to wystarczy.

Actio – Pytaj siebie: „Co mam zrobić?”.

Ostatni etap lectio divina to zaproszenie do działania, zgodnie z napomnieniem św. Jakuba: *"Wprowadzajcie zaś słowo w czyn, a nie bądźcie tylko słuchaczami oszukującymi samych siebie. (Jk 1, 23)*. Zadań sobie pytanie, czy przez to rozważanie Bóg wzywa Cię do podjęcia jakiegoś postanowienia, zadania, porozmawiania z kimś, przebaczenia komuś, pomocy komuś. Jeśli tak, to zapisz sobie konkretny fragment, który Cię porusza do działania albo to, co chcesz uczynić. Pamiętaj, że działaniem może być także przyzwolenie, zgoda wobec Boga, aby coś w tobie zmienił, aby sam działał w tobie i przemieniał ciebie tak, jak chce. Po pewnym czasie będziesz wyraźnie widział jak Bóg Cię prowadzi.

Twoim *Actio* może być także nauczenie się na pamięć jakiegoś wersetu z aktualnego czytania. Możesz także pomyśleć, jakie słowo, frazę czy werset zabierzesz ze sobą na cały dzień, to znaczy będziesz je powtarzał i wracał do niego w różnych momentach dnia. W ten sposób dasz Bogu szansę i przestrzeń do Jego działania w tobie, do tego, aby cię przemieniał swoim Słowem, które samo z siebie wydaje owoc: *Czy śpi, czy czuwa, we dnie i w nocy, nasienie kiełkuje i rośnie, on sam nie wie jak. Ziemia sama z siebie wydaje plon (...)* (Mk 4,27-28).

Nie zawsze lectio divina będzie kończyło się podjęciem konkretnego postanowienia i wykonaniem konkretnego działania. Doświadczenie pokazuje jednak, że praktykowanie tej metody przebywania ze Słowem Bożym po pewnym czasie przemienia człowieka samo z siebie, porusza go, przekonuje o tym co prawdziwe i ważne, daje światło do podejmowania właściwych decyzji życiowych i zaprasza do podejmowania zmian.

Możesz korzystać z rozważań **LectioDivina** używając swojego smartfona lub innego urządzenia mobilnego. Aplikację możesz pobrać gratis, podając w wyszukiwarce: **“LectioDivina – On Jest”**



Pobierz na:
Google Play



Pobierz na:
App Store



Kindle oraz inne czytniki obsługujące format .mobi na stronie: www.onjest.pl/slowo



Facebook: [@lectiodivina.onjest](https://www.facebook.com/lectiodivina.onjest)